

*Sygn. akt II K 214/15*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia 12 października 2016r.***

Sąd Rejonowy w Łęczycy, II Wydział Karny w Ł.

w składzie:

***Przewodniczący - SSR Kinga Brykalska- Stępień***

***Protokolant - stażysta Agata Antosiak, st. sekr. sąd. Ewa Juszczyk, stażysta Ewelina Józwiak, sekr. sąd. M. Góralska, sekr. sąd. Karolina Kruszyniak,***

przy udziale Prokuratora Katarzyny Malarskiej - Szadkowskiej

po rozpoznaniu w dniu 13 kwietnia 2015r, 6 lipca 2015r, 7 września 2015r, 5 października 2015r, 9 listopada 2015r, 18 stycznia 2016r, 7 marca 2016r, 4 kwietnia 2016r, 6 czerwca 2016, 1 sierpnia 2016 i 3 października 2016 roku na rozprawie w Ł.

sprawy:

1. ***K. Ł. (1)***, syna A. i I. z domu W., urodzonego w dniu (...) w K.,

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 21 września 2011 roku w Ł., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą użyli przemocy wobec S. S. (1) polegającej na przewróceniu go na ziemię, biciu rękoma i kopaniu, a następnie zabrali w celu przywłaszczenia na szkodę tegoż pokrzywdzonego portfel wartości 20 PLN z dokumentami w postaci dowodu osobistego, karty bankomatowej (...) SA i legitymacji emeryta, w wyniku czego S. S. (1) doznał obrażeń w postaci stłuczenia głowy ze złamaniem ściany zatoki czołowej oraz stłuczenia klatki piersiowej ze złamaniem prawego żebra, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządu oddechowego na czas powyżej 7 dni, przy czym K. Ł. (1) czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 2 czerwca 2006 roku, sygn. akt XVIII K 4/06 za umyślne przestępstwo podobne z art. 280§1 kk na karę pozbawienia wolności w wymiarze 4 lat, którą odbył w okresie od 10.10.2005 roku do 10.10.2009 roku,

tj. o przestępstwo określone w art. 280§1 kk w zb. z art. 278§5 kk w zb. z art. 275§1 kk w zb. z art. 276 kk w zb. z art. 157§1 kk w zw. z art. 11§2 kk, w zw. z art. 64§1 kk,

oraz o to, że:

II. w okresie od sierpnia 2010 roku do marca 2011 roku w Ł., woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z innym sprawcą, co do którego skierowano akt oskarżenia w innej sprawie, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru oraz wbrew przepisom ustawy, brał udział w obrocie znacznymi ilościami środków odurzających i substancji psychotropowych, tj. amfetaminy w ilości co najmniej 16 gram i marihuany w ilości co najmniej 29 gram, a nadto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej udzielał i ułatwiał użycie P. K. - 15 gram amfetaminy, K. R. (1) - 15 gram marihuany, M. M. - 5 gram marihuany, K. B. - 2 gramy marihuany i jeden gram amfetaminy oraz R. N. - 7 gram marihuany, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 2 czerwca 2006 roku, sygn. akt XVIII K 4/06 za umyślne przestępstwo podobne z art. 280§1 kk na karę pozbawienia wolności w wymiarze 4 lat, którą odbył w okresie od 10.10.2005 roku do 10.10.2009 roku,

tj. o przestępstwo określone w art. 56 ust. 1 i 3 w zb. z art. 59 ust 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. nr 179, poz. 1485 ze zm.) w zw. z art. 11§2 kk, w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64§1 kk,

oraz

2. **P. K.**, syna Z. i H. z domu Brzeżańska, urodzonego w dniu (...) w Z.,

oskarżonego o to, że: w okresie od lutego 2010 roku do 18 lutego 2011 roku w Ł. i L., woj. (...) wbrew przepisom ustawy, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru posiadał substancję psychotropową w postaci amfetaminy w ilości co najmniej 100 gramów,

tj. o przestępstwo określone w art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii ( Dz. U. nr 179, poz. 1485 ze zm.) w zw, z art. 12 kk

orzeka:

1. w miejsce czynu zarzucanego w pkt. I aktu oskarżenia oskarżonego **K. Ł. (1)** uznaje za winnego tego, że w dniu 21 września 2011 roku w Ł., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z B. I. użył przemocy wobec S. S. (1) polegającej na uderzeniu w głowę i przewróceniu go na ziemię a następnie biciu rękoma i kopaniu po głowie i klatce piersiowej, w wyniku czego S. S. (1) doznał obrażeń w postaci stłuczenia głowy ze złamaniem ściany zatoki czołowej oraz stłuczenia klatki piersiowej ze złamaniem jednego prawego żebra, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządu oddechowego na czas powyżej 7 dni, a następnie zabrał w celu przywłaszczenia na szkodę tegoż pokrzywdzonego portfel wartości 20 PLN z dokumentami w postaci dowodu osobistego, karty bankomatowej (...) SA i legitymacji emeryta, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 2 czerwca 2006 roku, sygn. akt XVIII K 4/06 za umyślne przestępstwo podobne z art. 280§1 kk na karę pozbawienia wolności w wymiarze 4 lat, którą odbył w okresie od 10.10.2005 roku do 10.10.2009 roku, czym wypełnił dyspozycję art. 280§1 kk w zb. z art. 275§1 kk w zw. z art. 11§2 kk w zw. z art. 64§1 kk, i za to na podstawie art. 280§1 kk w zw. z art. 11§3 kk wymierza mu karę 8 (ośmiu) lat pozbawienia wolności;

2. w miejsce czynu zarzucanego w pkt. II aktu oskarżenia oskarżonego **K. Ł. (1)** uznaje za winnego tego, że w okresie od sierpnia 2010 roku do marca 2011 roku w Ł., woj. (...), w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej udzielał środków psychotropowych P. K. - 3 gram amfetaminy, K. R. (1) - 15 gram marihuany, M. M. - 5 gram marihuany, K. B. - 2 gramy marihuany i jeden gram amfetaminy oraz R. N. - 7 gram marihuany, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 2 czerwca 2006 roku, sygn. akt XVIII K 4/06 za umyślne przestępstwo podobne z art. 280§1 kk na karę pozbawienia wolności w wymiarze 4 lat, którą odbył w okresie od 10.10.2005 roku do 10.10.2009 roku, czym wypełnił dyspozycję art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. nr 179, poz. 1485 ze zm.) w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64§1 i za to na podstawie art. 59 ust 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (j.t. Dz.U. z 2012r, poz. 124) wymierza mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności,

3. po ustaleniu, że oskarżony **P. K.** popełnił zarzucany mu czyn, z tą zmianą, że w okresie od lutego 2010 roku do 18 lutego 2011 roku w Ł. i L., woj. (...) wbrew przepisom ustawy, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, co najmniej dwunastokrotnie posiadał środek psychotropowy w postaci amfetaminy w ilości co najmniej po 1 (jeden) gram, czym wyczerpał dyspozycję art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii ( Dz. U. nr 179, poz. 1485 ze zm.) w zw. z art. 12 kk, na podstawie art. 66 § 1 k.k. oraz 67 § 1 k.k. warunkowo umarza postępowanie karne w stosunku do niego na okres 1 (jednego) roku próby;

4. na podstawie art. 85§1 kk i art. 86§1 kk łączy kary pozbawienia wolności, wymierzone za zbiegające się przestępstwa oskarżonemu K. Ł. (1), określone w punktach 1 i 2 wyroku i wymierza oskarżonemu karę łączną 10 (dziesięciu) lat pozbawienia wolności;

5. na podstawie art. 46§1 kk orzeka od oskarżonego K. Ł. (1) na rzecz pokrzywdzonego S. S. (1), kwotę 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę;
6. na podstawie art. 45§1kk orzeka wobec oskarżonego K. Ł. (1) na rzecz Skarbu Państwa przepadek równowartości osiągniętej korzyści majątkowej w kwocie 800 (osiemset) złotych,
7. na podstawie art. 63§1 kk na poczet kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu K. Ł. (1) okres faktycznego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 21 września 2011r. do dnia 25 kwietnia 2014r,
8. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata M. A. - P. wynagrodzenie w kwocie 1239, 84 (jeden tysiąc dwieście trzydzieści dziewięć i 84/100) złotych z tytułu nieopłaconej obrony z urzędu udzielonej oskarżonemu K. Ł. (1),
9. zasądza od oskarżonego K. Ł. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 5000 (pięć tysięcy) złotych tytułem części poniesionych wydatków w oraz kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem opłaty,
10. zasądza od oskarżonego P. K. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 60 (sześćdziesiąt) tytułem opłaty.

Sygn. akt II K 214/15

## UZASADNIENIE

Prokurator Rejonowy w Łęczycy oskarżył K. Ł. (1) o to, że w dniu 21 września 2011 roku w Ł., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą użyli przemocy wobec S. S. (1) polegającej na przewróceniu go na ziemię, biciu rękoma i kopaniu, a następnie zabrali w celu przywłaszczenia na szkodę tegoż pokrzywdzonego portfel wartości 20 PLN z dokumentami w postaci dowodu osobistego, karty bankomatowej (...) SA i legitymacji emeryta, w wyniku czego S. S. (1) doznał obrażeń w postaci stłuczenia głowy ze złamaniem ściany zatoki czołowej oraz stłuczenia klatki piersiowej ze złamaniem prawego żebra, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządu oddechowego na czas powyżej 7 dni, przy czym K. Ł. (1) czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 2 czerwca 2006 roku, sygn. akt XVIII K 4/06 za umyślne przestępstwo podobne z art. 280§1 kk na karę pozbawienia wolności w wymiarze 4 lat, którą odbył w okresie od 10.10.2005 roku do 10.10.2009 roku, tj. o przestępstwo określone w art. 280§1 kk w zb. z art. 278§5 kk w zb. z art. 275§1 kk w zb. z art. 276 kk w zb. z art. 157§1 kk w zw. z art. 11§2 kk, w zw. z art. 64§1 kk, oraz o to, że w okresie od sierpnia 2010 roku do marca 2011 roku w Ł., woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z innym sprawcą, co do którego skierowano akt oskarżenia w innej sprawie, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru oraz wbrew przepisom ustawy, brał udział w obrocie znacznymi ilościami środków odurzających i substancji psychotropowych, tj. amfetaminy w ilości co najmniej 16 gram i marihuany w ilości co najmniej 29 gram, a nadto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej udzielał i ułatwiał użycie P. K. - 15 gram amfetaminy, K. R. (1) - 15 gram marihuany, M. M. - 5 gram marihuany, K. B. - 2 gramy marihuany i jeden gram amfetaminy oraz R. N. - 7 gram marihuany, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 2 czerwca 2006 roku, sygn. akt XVIII K 4/06 za umyślne przestępstwo podobne z art. 280§1 kk na karę pozbawienia wolności w wymiarze 4 lat, którą odbył w okresie od 10.10.2005 roku do 10.10.2009 roku, tj. o przestępstwo określone w art. 56 ust. 1 i 3 w zb. z art. 59 ust 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. nr 179, poz. 1485 ze zm.) w zw. z art. 11§2 kk, w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64§1 kk.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 21 września 2011 r. w godzinach wieczornych pokrzywdzony S. S. (1), emerytowany funkcjonariusz służby więziennej, przebywał w barze (...), znajdującym się przy ul. (...) w Ł., gdzie spożywał alkohol, w postaci kilku piw. W barze tym znajdował się również oskarżony K. Ł. (1) oraz B. I., którzy obserwowali pokrzywdzonego.

S. S. (1) około godz. 23.00 opuścił bar i wracał do domu. Znajdował się pod znacznym wpływem alkoholu. Przeszedł przez jezdnię Alei (...) II i, idąc na skróty, wszedł w przejście pomiędzy dwiema kamienicami, nr 7 i 9, usytuowanymi przy Alejach (...) II.

Za pokrzywdzonym, z baru wyszli oskarżony K. Ł. (1) i B. I. i szli za nim, w pewnej odległości. Kiedy pokrzywdzony znajdował się w przejściu pomiędzy kamienicami, K. Ł. i B. I. przebiegli za nim przez jezdnię Alei (...) II i wbiegli w przejście. Przejście to prowadziło na tyły bloku nr 11 przy ul. (...) i bloku nr 1 przy ul. (...), czyli do miejsca zdarzenia.

Gdy pokrzywdzony znajdował się w bliskiej odległości od swojego miejsca zamieszkania, pod blokiem nr 1 przy ul. (...) w którym mieszkał, w zaciemnionym, pustym miejscu przy schronie usłyszał, że ktoś za nim biegnie. Chciał się odwrócić, ale zdołał wykonać tylko część obrotu, gdy oskarżony K. Ł. (1) silnie uderzył go ręką w głowę. W wyniku tego uderzenia pokrzywdzony przewrócił się na chodnik. Z pozycji leżącej zobaczył stojących na nim oskarżonych. Pokrzywdzony nie znał ich, nie znał ich nazwisk, jednak kojarzył ich twarze jako osób mieszkających w Ł.. Gdy pokrzywdzony już leżał na ziemi, oskarżeni zaczęli go kopać po głowie, klatce piersiowej, po plecach i krzyczeli „dawaj pieniądze!”. Pokrzywdzony odpowiedział, że nie ma pieniędzy. Wzbudziło to w napastnikach jeszcze większą agresję. Nie tylko kopali pokrzywdzonego, ale i skakali po jego ciele, w tym również po głowie i twarzy. Cały czas krzyczeli „dwaj pieniądze!”, „klawisz i nie ma pieniędzy?”, „gdzie masz rentę klawiszu?”. Używali przy tym słów wulgarnych. Pokrzywdzony próbował podnieść się, ale przy każdej takiej próbie był kopany jeszcze mocniej. W pewnej chwili pokrzywdzony usłyszał jak jeden z napastników powiedział do drugiego: „przeszukaj mu kieszenie”, wówczas jeden z napastników wyciągnął pokrzywdzonemu z kieszeni portfel o wartości 20 złotych w którym znajdował się jego dowód osobisty, legitymacja emeryta służby więziennej, karta bankomatowa (...) SA (...) oraz karta zakładów bukmacherskich (...) następnie przeglądał go. W pewnym momencie B. I. powiedział do oskarżonego K. Ł. (1), żeby już przestali i odpychał go od pokrzywdzonego.

W wyniku doznanych obrażeń pokrzywdzony tracił przytomność i ją odzyskiwał. Udało mu się uciec do klatki schodowej bloku, w której mieszkał. K. Ł. (1) i B. I. pobiegli za nim. Na klatce schodowej, przed drzwiami mieszkania oskarżony i B. I. dalej bili wyzywali pokrzywdzonego, żądając od niego wydania pieniędzy. Na klatkę schodową wyszła matka pokrzywdzonego T. K. (1), płosząc tym samym napastników. Widząc stan swojego syna - pokrzywdzonego T. K. (1) natychmiast wezwała pogotowie. K. Ł. (1) i B. I. wybiegli z klatki schodowej na ulicę i biegli w kierunku ulicy (...).

(zeznania pokrzywdzonego k. 130v-131v, 585v, k. 150 v, tablice poglądowe k. 152, 153, 154, 155, zeznania pokrzywdzonego k. 447 -448v, k. 584v-585v, k. 1041-1042v, protokół oględzin rzeczy k. 136-138, opinia z zakresu badań biologicznych k. 347-361, zeznania świadka T. K. k. 1067v-1068 )

M. Ś., którego okna mieszkania wychodzi na ulicę (...) usłyszał odgłosy zadawanych uderzeń i kopania dochodzące z ulicy (...). Powiedział o tym swojej żonie, która zgłosiła zdarzenie do KPP w Ł. informując o tym, że „bardzo biją i kopią” oraz że są trzy osoby. Po niedługim czasie osoba zawiadamiająca zadzwoniła ponownie mówiąc, że uciekają w kierunku ulicy (...) oraz że jeden z uciekających jest ubrany w szarą bluzę i krótkie spodenki.

/nagranie - zgłoszenie zdarzenia k. 135, zeznania św. M. Ś. k. 145v-146, k.1068v-1069/

Tego wieczoru służbę patrolową pełnili G. B. i A. P.. W trakcie służby w dniu 21 września 2011 roku około godziny 23 otrzymali oni komunikat o zdarzeniu, polegającym na tym, że dwóch mężczyzn bije jednego mężczyznę, oraz że napastnicy oddalają się w kierunku ulicy (...). Funkcjonariusze otrzymali również informację o ubraniach napastników. Wyższy z napastników miał być ubrany w ciemną bluzę z długim rękawem i ciemne krótkie spodenki, na głowie miał czapkę z daszkiem w kolorze ciemnym. Drugi, miał mieć na sobie jasnoszarą bluzę z kapturem i czarne krótkie spodenki. W okolicy ul. (...) nie było innych osób, jedynie policjanci zobaczyli K. Ł. (1) i B. I. idących szybkim krokiem, ich wygląd zewnętrzny odpowiadał rysopisowi podanemu przez dyżurnego KPP w Ł., a mężczyźni wykazywali niepokój, gdy zauważyli radiowóz - przyśpieszyli kroku i często oglądali się za siebie. Funkcjonariusze Policji podjęli decyzję o zatrzymaniu mężczyzn. K. Ł. (1) i B. I. zostali zatrzymani około 40-50 metrów od miejsca zdarzenia o godz. 23:05 i 23:10. Podczas zatrzymania G. B. zauważył na nodze B. I. smużkę krwi i brak jakiegokolwiek rany, z której

ta krew mogłaby wypływać. Ponadto na odzieży zatrzymanych widoczne były plamy w kolorze brunatnym. Podczas zatrzymania oskarżony K. Ł. (1) ubrany był w ciemną bluzę z długim rękawem i ciemne krótkie spodenki, na głowie miał czapkę z daszkiem w kolorze ciemnym. B. I. miał na sobie jasnoszarą bluzę z kapturem i czarne krótkie spodenki.

(zeznania świadków: G. B. k. 125v - 126, k. 449v, k. 1068, A. P. k. 127v, 449v, k. 1042v-1043, nagranie - zgłoszenie zdarzenia k. 135, protokół oględzin odzieży k. 136-138, protokół zatrzymania rzeczy k.)

W chwili zatrzymania oskarżony K. Ł. (1) jak i B. I. byli nietrzeźwi, nie posiadali przy sobie żadnych przedmiotów pochodzących z przestępstwa.

Oskarżony K. Ł. (1) ma 189 cm wzrostu, B. I. ma 183 cm wzrostu.

(protokół zatrzymania osoby k. 111, k. 116, protokoły badania trzeźwości k. 112 k.117, protokół przeszukania osoby k. 121-122, k. 123-124, protokoły oględzin rzeczy k. 136-138 )

Pokrzywdzony S. S. (1) został przewieziony do szpitala, gdzie przebywał do 1 .10. 2011 roku.

Na skutek zdarzenia pokrzywdzony doznał stłuczenia głowy ze złamaniem ściany zatoki czołowej oraz stłuczenia klatki piersiowej ze złamaniem jednego prawego żebra. Były to obrażenia inne, niż określone w art. 156 kk, spowodowały naruszenie czynności narządu oddechowego trwające dłużej niż 7 dni. Miał wybity ząb, wylew krwotoczny w prawym oku, uszkodzenie słuchu u lewym uchu. Pokrzywdzony po zdarzeniu leczył się laryngologicznie i okulistycznie.

(dokumentacja lekarska k. 108, k. 109, 110, opinia sądowo-lekarska k. 226, zeznania pokrzywdzonego k. 447v).

Podczas pobytu pokrzywdzonego w szpitalu, do jego matki – T. K. (1) zgłosiła się siostra oskarżonego K. Ł. (1) prosząc ją, aby pokrzywdzony wycofał swoje oskarżenie wobec brata, oraz deklarując możliwość zwrotu zabranych dokumentów. T. K. (1) odesłała ją do szpitala do syna.

(zeznania świadka T. K. k. 1067v-1068)

Kilka dni później, w dniu 2 października 2011r, w skrzynce na listy, znajdowały się luzem, dokumenty: dowód osobisty, karta bankomatowa, legitymację emeryta oraz kartę abonencką T..

(zeznania pokrzywdzonego k. 192v, zeznania świadka T. K. k. 1068)

U pokrzywdzonego S. S. (1) nie stwierdzono zaburzeń mogących mieć wpływ na treść składanych zeznań. Miał on zachowaną zdolność do prawidłowego postrzegania, zapamiętywania i odtwarzania spostrzeżeń.

(opinia sądowo-psychologiczna k. 592-593)

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Kutnie z dnia 14 sierpnia 2014 roku B. I. został skazany na karę 2 lat pozbawienia wolności za czyn z art. 280§1 kk i in. popełniony w dniu 21 września 2011 roku na szkodę S. S. (1).

Od oskarżonego Sąd zasądził nawiazkę w kwocie 1500 zł na rzecz pokrzywdzonego. Kwotę przekazała I. I. - matka B. I..

(wyrok k. 944-945, zeznania świadka I. I. k. 1120v)

Oskarżony K. Ł. (1) jest kolegą R. I. (1) o pseudonimie (...), wychowali się w jednym budynku. R. I. (1) od 2010 roku handlował narkotykami. Został za to skazany i obecnie odbywa karę 7 lat pozbawienia wolności

/zeznania świadka R. I. k. 1084/

Oskarżony K. Ł. (1) współpracował z R. I. (1) w zakresie sprzedaży narkotyków, kupujący narkotyki wiedzieli o tym, znali zarówno (...), jak i K. Ł. (1) o ps. (...). Nabywcy narkotyków kupowali je albo od R. I. (1), albo od K. Ł. (1), w sytuacji gdy R. I. (1) nie posiadał towaru, odsyłał kupujących do oskarżonego K. Ł. (1). Zdarzały się także sytuacje, że

przy transakcji obecni byli zarówno (...) jak i (...). Dla kupujących stanowili oni jedno źródło dostępu do narkotyków. K. Ł. (1) w okresie od sierpnia 2010 roku do marca 2011 roku w sprzedawał zarówno marihuanę jak i amfetaminę wielu różnym osobom.

(wyjaśnienia K. R. (1) k. 17v-18, zeznania świadka K. R. k. 1043, wyrok k. 973, wyjaśnienia M. M. (2) k. 53, zeznania świadka M. M. k. 1043, wyrok k. 1114, wyjaśnienia K. B. k. 89-90, k. 97, k. 436, wyrok k. 1115, wyjaśnienia R. N. k. 92v-93, k. 100, wyrok k. 1115, wyjaśnienia P. K. k. 8v-9, k. 435, k. 1040v, k. 1163v, wyrok k. 1168-1171)

K. R. (1) w roku 2010 kilkakrotnie kupił od R. I. (1) marihuanę, łącznie około 5 gramów. Za każdy gram płacił 20 zł. R. I. (1) poznał K. R. (1) z K. Ł. (1), od którego także można było kupić narkotyki. W roku 2010 oskarżony K. Ł. (1) kilkakrotnie sprzedał K. R. (1) marihuanę, łącznie co najmniej 15 gramów marihuany po 20 zł za gram.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Łęczycy z dnia 19 lutego 2015 roku K. R. (1) został skazany za czyn z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii na karę grzywny.

(zeznania świadka K. R. (1) k. 17v-18, k. 1043, wyrok k. 973)

Oskarżony K. Ł. (1) zimą 2009 roku poznał M. M. (2), który kiedyś zobaczył, że K. Ł. (1) posiada marihuanę. Zapytał go, czy może mu ją załatwić. M. M. (2) w okresie od listopada 2010 do lutego 2010 roku zakupił od oskarżonego K. Ł. (1) 5 gram marihuany płacąc po 30 złotych za gram. W celu zakupu kontaktował się z K. Ł. (1) telefonicznie lub zamawiał narkotyki podczas spotkań na mieście. Oskarżony K. Ł. (1) przekazywał mu narkotyki na klatce schodowej kamienicy w której mieszkał. Narkotyki oskarżony miał przy sobie, albo przynosił je z komórki, znajdującej się naprzeciwko klatki schodowej do jego mieszkania.

W dniu 27 stycznia 2012 roku w sprawie II K 926/11 Sąd Rejonowy w Łęczycy warunkowo umorzył postępowanie przeciwko M. M. ustalając, że dopuścił się on czynu z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

(wyjaśnienia M. M. (2) k. 53, zeznania świadka M. M. k. 1043, wyrok k. 1114).

K. B. znał zarówno R. I. (1) jak i K. Ł. (1). Wiedział, że od nich obu można kupić narkotyki. K. B. kupował narkotyki zarówno od I. jak i od oskarżonego, w sytuacji, gdy R. I. (1) mówił, że aktualnie go nie ma. Narkotyki zamawiał telefonicznie. Od oskarżonego K. Ł. (1) w okresie od sierpnia 2010r do stycznia 2011r K. B. kupił dwa razy marihuanę płacąc po 30 złotych za gram i raz amfetaminę za 20 zł. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Łęczycy z dnia 15 marca 2012 roku K. B. został skazany za czyn z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

(wyjaśnienia K. B. k. 89-90, k. 97, wyrok k. 1115)

R. N. znał ze szkoły oskarżonego K. Ł. (1).

Pod koniec 2010r., w barze (...) w Ł., R. N. dowiedział się, że od chłopaka o pseudonimie (...) można kupić marihuanę. Numer telefonu do niego dostał od jakiegoś swojego znajomego. Na początku lutego 2011r w miejscu zamieszkania oskarżonego K. Ł. (1) R. N. po raz pierwszy kupił od niego marihuanę w ilości 1 gram za który zapłacił 30 zł. W Do połowy marca 2011r. R. N. jeszcze siedmiokrotnie kupował od oskarżonego marihuanę po jednym gramie po 30 zł za gram. Procedura zakupu zawsze była taka sama, czyli najpierw kontaktował się z oskarżonym K. Ł. (1) telefonicznie, a następnie spotykali się obok kamienicy, w której mieszkał oskarżony, gdzie następowało przekazanie narkotyku.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Łęczycy z dnia 15 marca 2012 roku R. N. został skazany za czyn z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

(wyjaśnienia R. N. k. 92v-93, k. 100, wyrok k. 1115),

P. K. w okresie od lutego 2010 roku do 18 lutego 2011 roku w Ł. co najmniej raz w miesiącu kupował narkotyki w postaci amfetaminy. Kupował je najczęściej od R. I. (1) (...), on był jego głównym dostawcą. Od niego dowiedział się również, że narkotyki sprzedaje również jego kolega (...) – tj. K. Ł. (1), mieszkający w tej samej kamienicy co (...).

Otrzymał również numer kontaktowy do niego. Co najmniej trzykrotnie P. K. kupował narkotyki również od K. Ł. (1) co najmniej po 1 gram, płacąc gotówką po 20 złotych za gram.

Sąd Rejonowy w Łęczycy wyrokiem z dnia 12 października 2016 roku warunkowo umorzył postępowanie karne wobec P. K. ustalając, że popełnił on czyn z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

(wyjaśnienia P. K. k, 8v-9, k. 435, k. 1040v, k. 1163v, wyrok k. 1168-1171)

Oskarżony K. Ł. (1) pseudonim (...) ma 29 lat, wykształcenie gimnazjalne. Z zawodu jest glazurnikiem. Przed osadzeniem pracował dorywczo. Majątku nie posiada. Jest kawalerem. Nie ma nikogo na swoim utrzymaniu. Nie był leczony psychiatrycznie, neurologicznie ani odwykowo.

Był wielokrotnie karany, w tym za czyny przeciwko mieniu, dwukrotnie za czyn z art. 280§1kk.

Wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 2 czerwca 2006 roku wydanym w sprawie XVIII K 4/06 K. Ł. (1) został skazany za czyn z art. 280§1 kk na karę 4 lat pozbawienia wolności. Oskarżony odbywał karę za ten czyn w okresie od 10.10.2005 roku do 10.10.2009 roku.

(dane osobowe oskarżonego k. 1011, wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi w sprawie XVII K 4/06 k. 280-283 karta karna k. 1138)

Oskarżony K. Ł. (1) w trakcie postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i odmówił składania wyjaśnień.

Przed Sądem na rozprawie w dniu 13 kwietnia 2015 roku oskarżony nie przyznał się do zarzucanych czynów, nie chciał niczego wyjaśniać, stwierdził, że jeśli coś zawinił to przeprasza i żałuje. Oskarżony złożył wniosek o dobrowolne poddanie się karze. Następnie jednak swój wniosek wycofał, wnosząc o przeprowadzenie postępowania dowodowego. Oskarżony twierdził, że pokrzywdzony S. S. (1) miał otrzymać korzyść z obciążania jego osoby, na tę okoliczność wniósł o przesłuchanie wskazanych przez niego świadków – F. S., I. I., K. J., A. M.. Oskarżony podnosił również, że nie posiadał żadnych rzeczy pochodzących z przestępstwa w chwili jego zatrzymania.

Na sprawstwo oskarżonego K. Ł. (1) w zakresie czynu zarzucanego mu w pkt. I aktu oskarżenia wskazują przede wszystkim zeznania pokrzywdzonego S. S. (1), które Sąd uznaje za w pełni wiarygodne. Pierwsze zeznania pokrzywdzony składał w postępowaniu przygotowawczym w dniu 22 września 2011 roku a więc dzień po zdarzeniu, w czasie, gdy był jeszcze w szpitalu. Pokrzywdzony zeznał wówczas, że został napadnięty przez dwóch młodych mężczyzn, jeden był wyższy a drugi niższy. Pokrzywdzony nie wskazywał wówczas imion, czy nazwisk napastników, mówił jedynie, że kojarzy ich twarze. Pokrzywdzony był przekonany, że obaj bili go i kopali po całym ciele, żądali wydania pieniędzy, jeden z nich na polecenie drugiego przeszukał mu kieszenie, skąd zabrał portfel z zawartością. Zeznania pokrzywdzonego co do udziału w zdarzeniu dwóch sprawców, z których każdy zadawał mu ciosy, są wiarygodne, a potwierdzają je również inne dowody zgromadzone w sprawie.

Ogólnikowość zeznań pokrzywdzonego z dnia 22 września 2011 roku jest zdaniem Sadu w pełni usprawiedliwiona okolicznościami zdarzenia i nie deprecjonuje jego zeznań. S. S. (1) był przesłuchiwany pierwszy raz w dniu następnym po zdarzeniu, zeznania są lakoniczne, jednak zawierające najistotniejsze elementy. Zwrócić należy uwagę na stan zdrowia pokrzywdzonego, był on wówczas bardzo poważny, pokrzywdzony posiadał obrażenia głowy. Nadto, pokrzywdzony pierwszym ciosem został powalony na ziemię, gdzie stracił na chwilę przytomność. Miejsce zdarzenia było zaciemnione a dodatkowo napastnicy posiadali na głowach kaptury. Wszystko to, w połączeniu ze stanem upojenia alkoholowego sprawiło, że pierwsze zeznania pokrzywdzonego S. S. (1) były dość ogólne, jednak należy jeszcze raz podkreślić, że rzetelnie wskazywały na przebieg zdarzenia oraz osoby sprawców. Trudno jednakże oczekiwać że pokrzywdzony byłby w stanie odtworzyć sprawcę każdego ciosu, czy też każdego kopnięcia. Było ciemno, a on został dotkliwie pobity. W kolejnych dniach, w miarę odzyskiwania sił, oraz napływu informacji z prowadzonego śledztwa pokrzywdzony wskazywał kolejne szczegóły zdarzenia, w tym umniejszając rolę B. I., który jego zdaniem

próbował powstrzymać K. Ł. (1) przed agresją. Należy jednakże podkreślić, że podczas czynności okazania wizerunku, pokrzywdzony rozpoznał B. I. jako jednego z napastników. Fakt że nie rozpoznał drugiego ze sprawców – oskarżonego K. Ł. (1) nie przesądza przecież o tym, że oskarżony nie uczestniczył w zdarzeniu. Pokrzywdzony w trakcie śledztwa poznał nazwiska osób, które dopuściły się przestępstwa przeciwko niemu, jednak w kolejnych przesłuchaniach posługuje się ogólnym zwrotem „napastnicy”. Wskazuje również na to, że pierwszy cios, który powalił go na ziemię zadał mu wyższy mężczyzna. W tym miejscu należy wspomnieć, że jak wynika z protokołów zatrzymań sprawców, oskarżony K. Ł. (1) jest znacznie wyższy od B. I..

Kolejne przesłuchania pokrzywdzonego wskazują na jego prawdomówność. Pokrzywdzony kilkakrotnie przesłuchiwany wskazywał jednoznacznie i konsekwentnie, że był bity, kopany i przetrzymywany przez dwóch napastników.

Przebieg zdarzenia, opisany przez pokrzywdzonego w toku śledztwa i potwierdzony następnie w czasie zeznań złożonych przed Sądem, także w obecności biegłego psychologa, jest zgodny z prawdą. Ta wersja zdarzenia znalazła również potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym i dlatego Sąd przyjął tę wersję jako prawdziwy przebieg zdarzenia. Należy w tym miejscu zauważyć, iż biegły psycholog nie stwierdził u pokrzywdzonego zaburzeń mogących mieć wpływ na treść składanych zeznań. Miał on zachowaną zdolność do prawidłowego postrzegania, zapamiętywania i odtwarzania spostrzeżeń.

Wersję pokrzywdzonego co do udziału dwóch mężczyzn w zdarzeniu potwierdzają zeznania świadka M. Ś., który słyszał odgłosy kopania i bicia dochodzące z ulicy (...), a następnie widział dwie osoby wybiegające z ciemności. Świadek zaobserwował elementy ubioru wybiegających osób, co następnie przyczyniło się do zatrzymania sprawców przez funkcjonariuszy policji. Taki sam przebieg zdarzeń wskazuje nagranie zgłoszenie zdarzenia ( k. 135) Zawiadamiająca o tym osoba, żona świadka M. Ś. najpierw mówi o tym, że są trzy osoby, że strasznie krzyczą i biją, a następnie że uciekają a jeden z nich jest w szarej bluzie i krótkich spodenkach.

Zeznania świadka M. Ś. jako osoby obcej, niezainteresowanej postępowaniem uznać należy za całkowicie wiarygodne, podobnie jak zgłoszenie zdarzenia przez jego żonę.

Kolejnym świadkiem potwierdzającym udział w zdarzeniu dwóch osób jest matka pokrzywdzonego T. K. (1). Widziała ona fragment zdarzenia po tym jak jej syn zdołał uciec do klatki schodowej, za nim wbiegło dwóch mężczyzn, krzycząc, żeby dawał pieniądze, świadek jest przekonany że jednym z nich był B. I.. Syn był tak bardzo pobity, że poznała go po ubraniu, nie miał przy sobie portfela, z którym wyszedł z domu. Zeznania świadka są wiarygodne, spójne z innymi dowodami, świadek zeznaje jedynie co do okoliczności zaobserwowanych, nie spekuluje, nie wskazuje na personalia drugiego z napastników, choć wie kto jest oskarżonym w sprawie, ponieważ rozpoznała tylko jednego z nich - B. I..

Świadek T. K. (1) wskazuje jeszcze na dodatkowy element stanu faktycznego. Jeszcze w czasie pobytu pokrzywdzonego w szpitalu, do T. K. (1) zgłosiła się siostra oskarżonego K. Ł. (1). Świadek znała tę osobę, wiedziała kim jest. Osoba ta chciała, aby S. S. (1) wycofał oskarżenie wobec jej brata, oczywistym jest że chodziło o K. Ł. (1), w zamian za zwrot zabranych dokumentów. Matka pokrzywdzonego odesłała osobę tą do szpitala do syna, dokąd już nie dotarła, jednak kilka dni później dokumenty zostały podrzucone do skrzynki na listy pokrzywdzonego. Ten ciąg zdarzeń przeczy tezie oskarżonego, że ponieważ niczego nie znaleziono przy nich podczas zatrzymania, to nie brali oni udziału w zdarzeniu. Ponieważ oskarżeni B. I. i K. Ł. (1) zostali zatrzymani w niedużej ale pewnej odległości od miejsca zamieszkania pokrzywdzonego, to mieli wystarczająco dużo sposobności, aby pozbyć się skradzionego portfela. Fakt, że odnalazł on się w skrzynce pocztowej pokrzywdzonego po interwencji siostry oskarżonego K. Ł. (1) dodatkowo świadczy o jego udziału w zdarzeniu.

Z zeznaniami pokrzywdzonego, korespondują również konsekwentne, logiczne i zgodne wzajemnie zeznania świadków – funkcjonariuszy Policji G. B. i A. P.. Zeznania wskazanych wyżej świadków tworzą łącznie niebudzący wątpliwości obraz całego zdarzenia. Po tym, jak do KPP w Ł. małżeństwo Ś. zgłosiło zdarzenie pobicia, kierunek ucieczki napastników oraz wygląd, chwilę później oskarżony K. Ł. (1) i B. I. zostali zauważeni przez nadjeżdżających ulicą (...) funkcjonariuszy Policji. Zostali zatrzymani zaledwie 40-50 metrów od miejsca zdarzenia, przy ul. (...), a



więc niedługo po zajściu, jednak w pewnej odległości. Ich wygląd zewnętrzny odpowiadał rysopisowi podanemu w komunikacie przez dyżurnego KPP w Ł. i, jak zeznał G. B., w pobliżu nie było dwóch innych podobnie ubranych mężczyzn. Wcześniej, zaledwie 10 minut przed nadaniem przez radiostację komunikatu o zdarzeniu przez dyżurnego KPP w Ł., funkcjonariusze Policji: G. B. i A. P. widzieli oskarżonych, jak ci przebiegli przez jezdnię Alei (...) II, a następnie wbiegli w przejście pomiędzy dwiema kamienicami, nr 7 i 9, które to przejście prowadziło wprost do miejsca zdarzenia. Tym samym przejściem, chwilę wcześniej, szedł pokrzywdzony.

Sąd nie znalazł żadnych powodów, aby wątpić w prawdziwość wskazanych wyżej świadków. Trzeba w tym miejscu podkreślić, że świadkowie ci są osobami zupełnie obcymi dla stron i stąd zupełnie niezainteresowanymi w korzystnym dla którejś z nich rozstrzygnięciu sprawy.

Najistotniejszym i niekwestionowanym dowodem wskazującym na sprawstwo oskarżonego K. Ł. (1) i skazanego wcześniej B. I. jest opinia kryminalistyczna z zakresu badań biologicznych nr (...) (k.347-361). Zgodnie z tą opinią, z substancji, w której stwierdzono obecność krwi ludzkiej, znajdującej się na bluzie, koszulce i prawym bucie, zabezpieczonych podczas zatrzymania rzeczy w dniu 22 września 2011 w KPP w Ł. od K. Ł. (1) oraz na bluzie i spodenkach zabezpieczonych w tym samym miejscu i czasie od B. I., wyizolowano DNA pochodzenia męskiego o profilu zgodnym z profilem DNA S. S. (1). Prawdopodobieństwo powtórzenia się w populacji takiego samego profilu DNA jak u pokrzywdzonego jest mniejsze niż  $1 \times 10^{-9}$ , co oznacza że taki sam profil DNA może się powtórzyć w populacji nie częściej niż u jednej osoby na jeden miliard osób.

Nie ma wątpliwości, że skoro na garderobie, a zwłaszcza obuwiu należącym do oskarżonego K. Ł. (1) znajdowały się ślady krwi pokrzywdzonego to ślady te powstały w czasie przedmiotowego zdarzenia, czyli w czasie kiedy zarówno oskarżony K. Ł. (1) jak i B. I. bili, kopali i skakali po ciele pokrzywdzonego. Nie ma innego racjonalnego wyjaśnienia dla obecności śladów krwi pokrzywdzonego na odzieży oskarżonego K. Ł. (1), w tym jego górnych części (bluza i podkoszulka) oraz prawym bucie niż pochylanie się nad pokrzywdzonym, bezpośrednie zadawanie ciosów, oraz kopanie go po ciele.

Osobą, która nieco inaczej przedstawia przebieg zdarzenia, jest jedynie B. I.. Zeznania świadka są wiarygodne jedynie co do tego że przy pokrzywdzonym znajdował się zarówno on jak i oskarżony K. Ł. (1), i jest to o tyle istotne, że sam oskarżony K. Ł. (1) kwestionuje w ogóle swoją tam obecność. Jednak już co do roli i udziału w zdarzeniu K. Ł. (1) zeznania świadka B. I. są całkowicie niewiarygodne, świadek nieudolnie usiłuje wziąć całość winy na siebie, ograniczając udział K. Ł. (1) do tego, że zjawił się on po pewnym czasie, „umoralniał go” jak starszy brat, próbował uspokoić, a później go „odszarpał”. Świadek uważa, że zasługą K. Ł. (1) było to, że go zabrał, bo „mógłby się jeszcze nad pokrzywdzonym pastwić”. Świadek tak dalece usiłuje bronić kolegi, że stwierdza wręcz, że oskarżonego nie było przy pokrzywdzonym, raczej go nie dotykał, nie podnosił go.

B. I. nie umie wyjaśnić dlaczego o tym, że K. Ł. (1) nie brał udziału w zdarzeniu opowiedział dopiero podczas przesłuchania w dniu 5 października 2015 roku, skoro wyrok uznający jego za winnego udziału w przedmiotowym zdarzeniu zapadł w dniu 14 sierpnia 2014 roku. Biorąc także pod uwagę, że jak twierdzi sam świadek zakolegował się z K. Ł. (1) podczas pobytu w AŚ, obecnie utrzymuje z nim kontakt – wysyłał list i kartki świąteczne oraz uwzględniając obecność krwi pokrzywdzonego na odzieży i obuwiu oskarżonego, to zeznania świadka B. I. należy ocenić jako naiwne, i co do udziału oskarżonego w zdarzeniu całkowicie niewiarygodne. Wizja roztaczana przez świadka o słownym uświadomianiu go przez oskarżonego, stojącego obok, że robi źle, umoralniania go przez oskarżonego, jest nie do pogodzenia z zakrwawieniem pokrzywdzonego i ze śladami biologicznymi odnalezionymi na odzieży i obuwiu oskarżonego K. Ł. (1).

Przebieg zdarzenia opisany przez pokrzywdzonego S. S. (1) jest zgodny również z opinią sądowo-lekarską (k. 226). Zgodnie z tą opinią, obrażenia jakich doznał pokrzywdzony powstały od tępych urazów i mogły powstać w okolicznościach opisanych przez pokrzywdzonego.

Intencją oskarżonego K. Ł. (1) było wykazanie niewiarygodności zeznań pokrzywdzonego S. S. (1) co do jego udziału w zdarzeniu. Składane wnioski dowodowe, wnioski o przesłuchanie świadków F. S., I. I., K. J. oraz A. M. miały wykazać,

że pokrzywdzony wskazał kłamliwie oskarżonego K. Ł. (1) jako sprawcę pobicia dlatego, że rodzina B. I. zapłaciła mu za to, aby składał korzystne dla B. I. zeznania i S. S. (1) chciał uzyskać korzyść z obciążania K. Ł. (1).

Powody zrozumiałych trudności pokrzywdzonego we wskazaniu osób biorących udział w zdarzeniu wykazano we wcześniejszej części uzasadnienia. Wspomnieć jedynie należy, że pokrzywdzony konsekwentnie zeznaje o dwóch młodych mężczyznach, którzy go bili, kopali i zabrali portfel. Szczegóły opisywane przez pokrzywdzonego w kolejnych kilku zeznaniach nawet z uwagi na upływ czasu mogą się między sobą różnić. Oczywisty udział oskarżonego K. Ł. (1) w zdarzeniu wynika nie tylko z zeznań pokrzywdzonego ale z innych wskazanych wyżej wiarygodnych dowodów zgromadzonych w sprawie w tym zwłaszcza opinii kryminalistycznej. Przeprowadzone postępowanie dowodowe którego jednym z elementów są zeznania pokrzywdzonego, dają obraz jednego, logicznego i prawdziwego przebiegu zdarzenia.

Wnioski dowodowe zgłaszane przez oskarżonego K. Ł. (1) mające wykazać intencję oskarżania go przez S. S. (1) jako próbę wyłudzenia pieniędzy nie doprowadziły do wykazania stawianej tezy.

Część zeznań świadków w ogóle nie poddaje się ocenie. Świadek zgłoszony przez oskarżonego F. S. jest zdezorientowany, nic nie wie w sprawie, w ogóle nie ma żadnej wiedzy na temat działań S. S. (1) ani przedmiotowego zdarzenia. Stwierdza, że nie jest przygotowany do składania zeznań, a ze sprawy zna jedynie K. Ł. (1).

A. M. wnioskowany do przesłuchania przez oskarżonego okazuje się nie być osobą, o którą chodziło oskarżonemu, jednak żadnej innej osoby o podobnym nazwisku nie ma.

Dwie kolejne osoby – świadek I. I. i świadek K. J. poprzez swoje zeznania również nie wykazały, że intencją S. S. (1) było wyłudzenie pieniędzy od oskarżonego.

Świadek I. I. twierdzi jedynie, że pokrzywdzony „motał” co do udziału w zdarzeniu jej syna B.. Od syna świadek wie, że ten pokrzywdzonego popchnął, a pokrzywdzony później powiedział, że go okradł, a jest to niemożliwe bo S. nie miał pieniędzy. Nadto świadek zeznał, że pokrzywdzony zniszczył życie jej synowi, który miał 17 lat, a ponadto że pokrzywdzony na drugi dzień leżał na trawniku.

Biorąc pod uwagę treść wyroku skazującego B. I. oraz treść dokumentacji lekarskiej dotyczącej pobytu pokrzywdzonego w szpitalu i odniesione obrażenia, zeznania świadka I. I. nie można uznać za wiarygodne. Świadek wspomina jedynie, że S. S. (1) chciał otrzymać pieniądze w zamian za to, że nie będzie na chłopaków gadał. Matka B. I. przekazała pokrzywdzonemu kwotę nawiazki wynikającą z pkt. 3 wyroku Sądu Rejonowego w Kutnie z dnia 14 sierpnia 2014 roku wydanym w sprawie VII 112/14 wobec B. I..

Jeśli nawet pokrzywdzony występował z roszczeniami finansowymi, to Sąd nie znajduje związku pomiędzy sugerowaną przez oskarżonego zmianą zeznań pokrzywdzonego, a zwłaszcza wpływem tego na ustalenia stanu faktycznego a otrzymaną kwotą nawiazki. Pokrzywdzony wystąpił również do Sądu z wnioskiem o zasądzenie „odszkodowania” od obu sprawców, co zresztą zostało zaakceptowane przez Sąd.

Świadek K. J. z kolei zeznaje, że miało istnieć nagranie, w którym S. S. (1) miał stwierdzić, że B. I. go nie pobił. Świadek nie słyszała tego nagrania, wiedza świadka na temat jego dalszych losów jest znacznie ograniczona. Niemniej należy zauważyć, że zeznania świadka dotyczą ewentualnie udziału w zdarzeniu B. I., skazanego prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Kutnie z dnia 14 sierpnia 2014 roku wydanym w sprawie VII 112/14.

Świadkowie przesłuchani na wniosek oskarżonego lub jego obrońcy nie przedstawili żadnych wiarygodnych danych, mogących zaprzeczyć czy choćby poddać w wątpliwość słuszność stawianego oskarżonemu K. Ł. (1) zarzutu.

Ustalając sprawstwo oskarżonego K. Ł. (1) w zakresie drugiego stawianego mu zarzutu popełnienia czynów zabronionych ustawą z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. nr 179, poz. 1485 ze zm.) Sąd

oparł się na wyjaśnieniach P. K., K. B. i R. N. oraz na wyjaśnieniach i zeznaniach K. R. (1) i M. M. (2). Oskarżony nie składał wyjaśnień w tym zakresie, ograniczając się do nie przyznania się do winy co do tego zarzutu.

Częściowo za wiarygodne Sąd uznał zeznania R. I. (1), mianowicie w tym zakresie, w której przyznaje on że zna oskarżonego K. Ł. (1) od dawna, oraz że obecnie odbywa karę pozbawienia wolności za handel narkotykami. Świadek R. I. (1) zeznał, że nic nie wie, aby oskarżony K. Ł. (1) sprzedawał narkotyki. Jednak to, że świadcowi nie wie o jakimś fakcie nie oznacza, że fakt ten nie miał miejsca.

Zdaniem Sądu za tym, że oskarżony K. Ł. (1) w sposób stały i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej sprzedawał szereg osobom środki odurzające w postaci marihuany i amfetaminy przemawiają następujące dowody.

Z wyjaśnień składanych przez oskarżonego P. K. wynika, że wielokrotnie kupował on amfetaminę od głównego dilerka, jakim był dla niego R. I. (1). P. K. w trakcie postępowania przygotowawczego złożył obszernie wyjaśnienia, wskazujące na okoliczności towarzyszące dokonywanym zakupom, zwłaszcza u R. I. (1) ale jednocześnie, P. K. wskazał na okoliczności, w których poznał oskarżonego K. Ł. (1), oraz że od niego również co najmniej trzykrotnie kupował narkotyki. P. K. wskazuje na współpracę R. I. (1) i K. Ł. (1), w razie nieobecności jednego z nich narkotyki przekazywał drugi. P. K. podaje cenę narkotyku zbieżną w tymi, za które kupowali pozostali odbiorcy. W trakcie postępowania sądowego, oskarżony P. K. przyznał się do posiadania narkotyków i kupowania ich zarówno od R. I. (1) jak i K. Ł. (1), zakwestionował jedynie podawaną wcześniej ilość kupowanych narkotyków. W wyroku z dnia 12 października 2016 roku Sąd przyjął, najniższą, niewątpliwą ilość kupowanego narkotyku ustalając, że P. K. posiadał co najmniej dwunastokrotnie (kupując raz w miesiącu) po 1 gramie amfetaminy. Zgodnie z wyjaśnieniami oskarżonego P. K. co najmniej trzykrotnie kupował amfetaminę od oskarżonego K. Ł. (1) płacąc po 20 złotych za gram.

Dlatego też, Sąd w tym zakresie zmienił zarzut stawiany oskarżonemu K. Ł. (1) w pkt. II przyjmując, że udzielił on P. K. amfetaminę w ilości 3 gram.

Za wiarygodne Sąd przyjmuje również wyjaśnienia K. R. (1) składane w trakcie postępowania przygotowawczego i potwierdzone przez niego następnie w składanych zeznaniach. Wynika z nich, że K. R. (1) kupił od oskarżonego K. Ł. (1) kilkakrotnie marihuanę w ilości 15 gram płacąc po 20 złotych za gram. K. R. (1) wskazują również, podobnie jak P. K. na współpracę pomiędzy R. I. (...) a K. Ł. (1) (...) w zakresie sprzedaży narkotyków.

K. R. (1) nie kwestionował prawidłowości rozstrzygnięcia zawartego w wyroku Sądu Rejonowego w Łęczycy z dnia 19 lutego 2015 roku wydanego w sprawie II K 63/15 (k. 973)

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom M. M. (2) złożonym przez niego w dniu 28 lipca 2011r. (k.52v -53), w wyjaśnieniach tych podejrzany wskazywał wiele szczegółów zbieżnych z tymi, o których wyjaśniali zarówno P. K. jak i K. R. (1). W szczególności wskazuje miejsce gdzie odbierał narkotyki, miejsce gdzie przechowywał je oskarżony K. Ł. (1), podaje cenę jednego grama. Brak jest podstaw aby wątpić w prawdziwość wyjaśnień podejrzanego M. M. (2). Przesłuchiwany jako świadek na rozprawie w dniu 6 lipca 2015 roku M. M. (2) stwierdza jedynie, że wcześniej podał, że kupował narkotyki od (...) bo był wypytywany o niego przez Policjantów. Jednak w czasie przesłuchania przez prokuratora Prokuratury Rejonowej w Łęczycy w dniu 28 lipca 2011r. (k. 67-68), podejrzany podtrzymał w całości swoje wcześniejsze wyjaśnienia i stwierdził, że składając je miał pełną swobodę wypowiedzi. Z uwagi na powyższe Sąd odmówił wiary zeznaniom składanym przed Sądem przez M. M. (2), w których zaprzecza swoim wcześniejszym wyjaśnieniom, powołując się głównie na niepamięć, nie potrafi jednak podać racjonalnych powodów zmiany ich treści jak również zaakceptowania wyroku z dnia 27 stycznia 2012 w sprawie II K 926/11 (k.1114).

Sąd uznał za wiarygodne wyjaśnienia składane w charakterze podejrzanego przez K. B. (k. 89v-90, 97), w których podejrzany podaje, że znał zarówno (...) jak i (...), i wiedział, że od tych chłopaków można kupić narkotyki. Przyznał, że kupował narkotyki głównie od (...), natomiast dwukrotnie kupił od (...) dwa razy marihuanę po jednym gramie po 30 zł za gram i raz amfetaminę za 20 zł. K. B. potwierdził swoje wyjaśnienia przed Prokuratorem (k. 96-97) stwierdzając, że

składając je miał pełną swobodę wypowiedzi. Dlatego też, zdaniem Sądu nie ma podstaw aby wątpić w ich prawdziwość. K. B. nie został przesłuchany przed Sądem, albowiem brak było możliwości doręczenia mu wezwania, świadek nie przebywa od lat w miejscu zamieszkania. Jednak proste zaprzeczania świadka podczas przesłuchania w dniu 4 czerwca 2012 roku, że świadek miał jedynie zamiar kupienia narkotyku od oskarżonego K. Ł. (1) (k. 436) nie może być uznane za wiarygodne. Dodatkowo należy wskazać, że K. B. zaakceptował wyrok skazujący go za posiadanie marihuany i amfetaminy w ilości, którą jak podawał, kupił zarówno od (...) jak i od (...). W tych okolicznościach Sąd odmówił wiary zeznaniom K. B., złożonym w postępowaniu sądowym z powodu ich sprzeczności z wcześniejszymi wyjaśnieniami, a także z tego powodu, że są one nielogiczne, niejasne, pokrętne.

Za wiarygodne Sąd uznaje także wyjaśnienia składane przez R. N. w toku śledztwa w charakterze podejrzanego (k. 92v-93, 100), Wyjaśnienia te są bardzo szczegółowe i zbieżne z tymi, które składali wskazani wyżej świadkowie. Świadek podobnie jak inni odbiorcy K. Ł. (1) kontaktowali się z nim telefonicznie, posiadał zapisany jego numer telefonu. Odbierał narkotyki w miejscu zamieszkania (...), tym samym co pozostałe osoby. R. N. wyjaśnił, że co najmniej ośmiokrotnie kupował od oskarżonego K. Ł. (1) marihuanę w ilości po 1 gram płacąc po 30 złotych za gram.

W tych okolicznościach Sąd odmówił wiary zeznaniom składanym przez R. N. w charakterze świadka w dniu 6 czerwca 2016 roku, w których świadek ogranicza się do prostego zaprzeczenia faktom i zakwestionowania prawidłowości wcześniejszego przesłuchania. Należy bowiem wskazać, że wówczas jako podejrzanym R. N. potwierdził swoje wyjaśnienia przed Prokuratorem (k. 99-100) stwierdzając, że składając je miał pełną swobodę wypowiedzi, oraz składając wniosek o dobrowolne poddanie się karze grzywny. Dlatego też, zdaniem Sądu nie ma podstaw, aby wątpić w ich prawdziwość. Dodać należy, że R. N. zaakceptował wyrok skazujący go za posiadanie marihuany w takiej ilości, którą jak podawał, kupił od oskarżonego K. Ł. (1). Zeznania świadka R. N., złożone w postępowaniu sądowym z powodu ich sprzeczności z wcześniejszymi wyjaśnieniami, a także z tego powodu, że są one nielogiczne, niejasne, pokrętne, nie mogą być uznane za wiarygodne.

Sąd dał wiarę pozostałym dowodom w postaci dokumentów a więc danych o karalności oskarżonego K. Ł. (1) zawartych na karcie karnej k. 1139, wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi w sprawie XVII K 4/06 zawartego na k. 280-283 oraz wyroków sądowych znajdujących się na k. 944, 973, 1114 i 1115.

W pełni wiarygodne są dokumentacja medyczna dotycząca pokrzywdzonego S. S. (1) zawarta na k. 108, 109, 110, oraz opinie specjalistyczne: sądowo-lekarska (k. 226), kryminalistyczna z zakresu badań biologicznych (k. 347-361), sądowo-psychologiczna (k. 592-593).

Wiarygodne są również protokoły zatrzymania K. Ł. (1) i B. I., protokoły ich przeszukania, badania stanu trzeźwości (k. 111-124) oraz protokoły oględzin ich odzieży i ich zatrzymania (k. 136-144)

Nie budzi wątpliwości prawdziwość nagrania zgłoszenia zdarzenia znajdujące na płycie k. 135, tablice poglądowe znajdujące się na k. 152-155.

Zostały one sporządzone przez uprawnione do tego podmioty, w zakresie ich kompetencji. Wiarygodność tych dokumentów nie była kwestionowana przez strony, nie budzi też zastrzeżeń Sądu.

Sąd pominął w rozważaniach dowody w postaci zeznań świadków: M. W. k. 46v, 449v, Z. M. k. 60v, D. W. k. 65v, 450v, A. W. k. 69v, 450v, J. M. k. 103v, S. P. k. 212v, 450v, W. W. (2) k. 30v, 483v, J. B. k. 72-73, K. K. (2) k. 80-8, M. F. i T. B., albowiem nie miały one znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy oskarżonego K. Ł. (1).

Sąd pominął również dokumenty znajdujące się w aktach sprawy a dotyczące oskarżonego P. K. oraz dokumenty zawarte w aktach opatrzonej klauzulą "poufne": tom I (...)2/11, tom (...)3/11. Dokumenty te nie zawierają informacji mogących mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, dotyczą bowiem innych osób.

**Sąd zważył co następuje:**

Zebrany w sprawie materiał dowodowy dał podstawy do uznania oskarżonego K. Ł. (1) za winnego czynu zarzucanego mu w pkt. I aktu oskarżenia, przy wyeliminowaniu z kwalifikacji prawnej art. 278§5 kk, art. 276 kk i 157§1 kk, a więc tego, że w dniu 21 września 2011 roku w Ł., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z B. I. użył przemocy wobec S. S. (1) polegającej na uderzeniu w głowę i przewróceniu go na ziemię a następnie biciu rękoma i kopaniu po głowie i klatce piersiowej, w wyniku czego S. S. (1) doznał obrażeń w postaci stłuczenia głowy ze złamaniem ściany zatoki czołowej oraz stłuczenia klatki piersiowej ze złamaniem jednego prawego żebra, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządu oddechowego na czas powyżej 7 dni, a następnie zabrał w celu przywłaszczenia na szkodę tegoż pokrzywdzonego portfel wartości 20 PLN z dokumentami w postaci dowodu osobistego, karty bankomatowej (...) SA i legitymacji emeryta, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 2 czerwca 2006 roku, sygn. akt XVIII K 4/06 za umyślne przestępstwo podobne z art. 280§1 kk na karę pozbawienia wolności w wymiarze 4 lat, którą odbył w okresie od 10.10.2005 roku do 10.10.2009 roku, czym wypełnił dyspozycję art. 280§1 kk w zb. z art. 275§1 kk w zw. z art. 11§2 kk w zw. z art. 64§1 kk.

Przeprowadzona analiza czasowo-przestrzenna zdarzenia z dnia 21 września 2011 roku oparta na zebranych w sprawie, wskazanych wyżej wiarygodnych dowodach powoduje konieczność przyjęcia, że jednym ze sprawców napadu na pokrzywdzonego S. S. (1) był oskarżony K. Ł. (1). Analizując zachowanie się napastników nie ma też najmniejszych wątpliwości, że oskarżony działał wspólnie i w porozumieniu z B. I. oraz że to K. Ł. (1) był głównym inicjatorem przestępstwa, oraz że wykazywał się podczas wykonywania czynności sprawczych większą agresją.

Oskarżony zastosował wobec S. S. (1) przemoc w postaci przewrócenia go na ziemię, a następnie bicia i kopania w celu kradzieży pieniędzy, spodziewając się że pokrzywdzony je posiada. Ostatecznie oskarżony ukraść pokrzywdzonemu portfel o wartości 20 zł oraz znajdujące się tam dokumenty, w tym dowód tożsamości. Zachowanie oskarżonego K. Ł. (1) miało na celu osiągnięcie korzyści majątkowej - zabór pieniędzy.

W tym stanie rzeczy oskarżony K. Ł. (1) wypełnił znamiona czynu z art. 280 § 1 k.k.

W celu zaboru pieniędzy jeden ze sprawców wydał drugiemu polecenie przeszukania kieszeni pokrzywdzonego, a drugi to polecenie wykonał i wyciągnął portfel, a następnie przeszukał jego zawartość. W portfelu nie było pieniędzy, gdyż pokrzywdzony ich nie miał. Znajdował się tam natomiast dowód osobisty i inne dokumenty, które sprawcy wraz z portfelem zabrali pokrzywdzonemu. Kradnąc dokument stwierdzający tożsamość S. S. (1) oskarżony popełnił przestępstwo z art. 275§1kk.

Stwierdzić należy, iż zachowanie K. Ł. (1) z dnia 21 września 2011 roku wypełniło znamiona dwóch czynów zabronionych, które pozostają w zbiegu kumulatywnym i wyczerpują znamiona przestępstw opisanych w art. 280 §1 kk i art. 275§1 kk w zw. z art. 11§2kk.

Zarówno K. Ł. (1) jak i B. I. zadawali pokrzywdzonemu ciosy rękoma i kopali. Pokrzywdzony odniósł na skutek działania obu sprawców poważne obrażenia. Na chwilę obecną nie ma jednak możliwości stwierdzenia z całą pewnością, czyj cios spowodował u pokrzywdzonego konkretne obrażenia, nie ma zatem możliwości przypisania oskarżonemu K. Ł. (1) konkretnego skutku w postaci obrażenia. Dlatego też, Sąd wyeliminował z kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu K. Ł. (1) art. 157§1kk.

Sąd wyeliminował z kwalifikacji prawnej czynu art. 278§5 kk z uwagi na regułę wyłączania wielości ocen w postaci zasady specjalności, występującej pomiędzy przestępstwem rozbójcu a kradzieży oraz art. 276 kk, z uwagi na to, że wszystkie czynności następujące po kradzieży rzeczy będącej jej przedmiotem uznać należy za czynności współukarane następcze, które nie podlegają odrębnej kwalifikacji prawnej.

Oskarżony K. Ł. (1) był w przeszłości karany za umyślne przestępstwo podobne, określone w art. 280§2 kk w zw. z art. 156§1 pkt 2 kk w zw. z art. 11§2 kk. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 2 czerwca 2006r., sygn. akt XVIII K 4/06 był za nie skazany na karę 4 lat pozbawienia wolności i grzywnę. Karę pozbawienia wolności oskarżony odbywał w

okresie od 10 października 2005r. do dnia 10 października 2009r. Tym samym przedmiotowego przestępstwa dopuścił się w warunkach recydywy specjalnej zwykłej (art. 64§1kk).

Oskarżony jest osobą dorosłą. Jego zdolność rozpoznania znaczenia czynu w chwili jego popełnienia i zdolność pokierowania swoim postępowaniem były w pełni zachowane.

Czyn oskarżonego odznaczał się bardzo wysoką społeczną szkodliwością, a stopień jego winy jest znaczny, o czym świadczy zarówno sposób jego działania (intensywność i rodzaj stosowanej przemocy, przekraczającej zdecydowanie poziom adekwatności do okoliczności), obrażenia jakie spowodował u pokrzywdzonego, okoliczności popełnienia czynu jak i szczególnie motywacja. W ocenie Sądu okoliczności popełnienia czynu przypisanego mu w pkt. 1 wyroku świadczą o wysokim stopniu zdemoralizowania oskarżonego. Swym zachowaniem oskarżony naruszył takie przedmioty ochrony, jakim jest godność człowieka, nietykalność cielesna i prawo własności. Duży jest również rozmiar ujemnych następstw czynu w postaci krzywdy moralnej wyrządzonej pokrzywdzonej. Pokrzywdzony w wyniku działania sprawcy odniósł nie tylko poważne obrażenia fizyczne, ale doznał także głębokiej krzywdy moralnej. Obecnie pokrzywdzony obawia się oskarżonego, jego rodziny i znajomych. Działanie oskarżonego realizowane było w ramach zamiaru bezpośredniego, o czym świadczy sposób jego zachowania. Oskarżony upatrywał sobie pokrzywdzonego już w barze, widział że spożywa alkohol, uznał, że będzie łatwym celem, że jako były funkcjonariusz będzie miał pieniądze. Motywy i sposób działania oskarżonego K. Ł. (1) zasługują zdaniem Sądu na szczególne potępienie, działał on bowiem wyłącznie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i z bardzo dużym natężeniem agresji. Agresja jaką wykazał się oskarżony jest w żaden sposób niewytłumaczalna, pokrzywdzony nie stawiał żadnego oporu, nie miał żadnej możliwości dobrowolnego wydania pieniędzy, mógł jedynie uciekać, próbując się ratować. Dodatkowo należy wskazać, że to K. Ł. (1) odgrywał rolę pierwszoplanową, to on zadał pierwszy cios, którym powalił pokrzywdzonego. Czynu dopuścił się wraz z 17 letnim wówczas niekaranym B. I., w bezpośredni sposób wpływając jego demoralizację. Jako okoliczność obciążającą wobec K. Ł. (1) Sąd wziął również pod uwagę fakt, że oskarżony był już w przeszłości karany za przestępstwo podobne, i przypisanego mu czynu dopuścił się w warunkach recydywy określonej w art. 64§1 kk. Jest więc sprawcą niepoprawnym. Za okoliczność obciążającą Sąd uznał również znaczny rozmiar ujemnych następstw czynu popełnionego na szkodę pokrzywdzonego S. S. (1). Pokrzywdzony doznał bowiem poważnych obrażeń ciała, naruszających czynność narządu oddechowego na okres powyżej 7 dni.

Za okoliczność łagodzącą dla oskarżonego Sąd uznaje jedynie wyrażenie żalu i przeproszenie, co miało miejsce na rozprawie w dniu 13 kwietnia 2015 roku, oraz niewysoką wartość skradzionego ostatecznie mienia, dokumenty zostały bowiem zwrócone pokrzywdzonemu.

W tym stanie rzeczy w ocenie Sądu karą adekwatną do stopnia winy oskarżonego i społecznej szkodliwości jego czynu jest kara 8 lat pozbawienia wolności. Orzeczona kara ukaże zarówno oskarżonemu jak i społeczeństwu nieuchronność surowej reakcji wymiaru sprawiedliwości na popełnione przestępstwo. Zauważyć trzeba, że czyn przypisany oskarżonemu należy do grupy przestępstw wiążących się z wysoce negatywnymi, szczególnymi konsekwencjami w życiu społecznym. Oskarżony godził w kilka różnych dóbr chronionych prawem, był wcześniej karany i odbywał karę. Jest sprawcą niepoprawnym. Motywacja jego działania, godna szczególnego potępienia, a także brutalność i bezwzględność jego działania, powoduje, że długi okres izolacji oskarżonego uznać należy za odpowiedni. W ocenie Sądu kara pozbawienia wolności w orzeczonym wymiarze jest na tyle surową, że właściwie wpłynie na oskarżonego spełniając cele prewencji indywidualnej, jak również generalnej, tj. pozytywnie wpłynie na kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa, będzie także kompensatą cierpienia i bólu pokrzywdzonego.

Nie ma także wątpliwości, iż oskarżony wyczerpał część znamion czynu zabronionego zarzuconego mu w pkt. II aktu oskarżenia, dopuszczając się popełnienia czynu z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. nr 179, poz. 1485 ze zm.) w ten sposób, że w okresie od sierpnia 2010 roku do marca 2011 roku w Ł., woj. (...), w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej udzielał środków psychotropowych P. K. - 3 gram amfetaminy, K. R. (1) - 15 gram marihuany, M. M. - 5 gram marihuany, K. B. - 2 gramy marihuany i jeden gram amfetaminy oraz R. N. - 7 gram marihuany, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 2 czerwca 2006 roku,

sygn. akt XVIII K 4/06 za umyślne przestępstwo podobne z art. 280§1 kk na karę pozbawienia wolności w wymiarze 4 lat, którą odbył w okresie od 10.10.2005 roku do 10.10.2009 roku.

Sąd zmienił ilość narkotyków jakie oskarżony sprzedał P. K., ze względu na poczynienie innych ustaleń w tym zakresie.

Brak jest również dowodów na to, aby uznać że oskarżony K. Ł. (1) działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w okresie od sierpnia 2010 roku do marca 2011 roku brał udział w obrocie znacznymi ilościami środków odurzających i substancji psychotropowych, tj. amfetaminy w ilości co najmniej 16 gramów i marihuany w ilości co najmniej 29 gramów, tj. aby dopuścił się przestępstwa z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Oskarżony K. Ł. (1) dopuścił się popełnienia czynu z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. nr 179, poz. 1485 ze zm.) w zw. z art. 64§1 kk, z uwagi na to, że odpowiedzialność w warunkach recydywy specjalnej zwykłej powstaje wówczas, gdy sprawca był w przeszłości skazany na karę pozbawienia wolności za przestępstwo umyślne, odbył za nie co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności i przed upływem 5 lat od zakończenia jej odbywania popełnił nowe przestępstwo umyślne, podobne do tego, za które był skazany poprzednio. Z kolei zgodnie z treścią art. 115§3 kk przestępstwami podobnymi są przestępstwa należące do tego samego rodzaju, czyli wymierzone w to samo rodzajowo dobro prawne, głównie zamieszczone w tym samym rozdziale Kodeksu karnego. Za przestępstwa podobne uważa się również wszystkie przestępstwa popełnione z użyciem przemocy lub groźby jej użycia albo popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, chociażby należały do różnych rodzajów.

Oskarżony K. Ł. (1) był skazany wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 2 czerwca 2006r., sygn. akt XVIII K 4/06 za przestępstwo z art. 280§2 kk w zw. z art. 156§1 pkt 2 kk w zw. z art. 11§2 kk. Karę pozbawienia wolności oskarżony odbywał w okresie od 10 października 2005r. do dnia 10 października 2009r. Podobieństwo przestępstwa z art. 280§2 kk do przestępstwa z art. 59 ust 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (j.t. Dz.U. z 2012r, poz. 124), wynika z tego, że oba zostały popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Zatem przedmiotowego przestępstwa oskarżony dopuścił się w warunkach recydywy specjalnej zwykłej.

Oskarżony K. Ł. (1) sprzedając marihuanę i amfetaminę w ilościach wskazanych w pkt. 2 wyroku, udzielał narkotyków innym osobom – K. R. (1), M. M., K. B., R. N., i P. K.. Narkotyki sprzedawał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i korzyści takie osiągał. Kupujący płacili gotówką, umożliwiając oskarżonemu kontynuowanie procederu. Swoje zachowanie oskarżony powtarzał wielokrotnie w krótkich odstępach czasu i ze z góry powziętym zamiarem. Tym samym swoim zachowaniem wyczerpał dyspozycję art. 59 ust 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk.

Oceniając stopień winy oskarżonego przy popełnieniu tego czynu Sąd wziął pod rozwagę iż, oskarżony działał z motywacji zasługującej na szczególne potępienie – sprzedawał młodym ludziom narkotyki działając tym samym na szkodę ich zdrowia. Oskarżony działał w ramach zamiaru bezpośredniego, sprzedaż narkotyków stanowiła istotny element jego aktywności. W ocenie Sądu stopień winy oskarżonego jest wysoki, podobnie jak stopień społecznej szkodliwości jego czynu. K. Ł. (1) zamiast podjąć się pracy, by jako młoda i zdrowa osoba zarobić na własne utrzymanie, wolał pozyskiwać pieniądze w sposób przestępczy.

W tym stanie rzeczy w ocenie Sądu karą adekwatną do stopnia winy oskarżonego i społecznej szkodliwości jego czynu jest kara 2 lat pozbawienia wolności. Orzeczona kara ukaże zarówno oskarżonemu jak i społeczeństwu nieuchronność surowej reakcji wymiaru sprawiedliwości na popełnione przestępstwo, wskaże na nieopłacalność zachowań przestępczych. Orzeczona kara spełni zatem swe cele zarówno w zakresie prewencji indywidualnej, jak i ogólnej, pozytywnie wpłynie na kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa. Orzeczona kara czyni zadość także społecznemu poczuciu sprawiedliwości. Na wysokość kary miało także wpływ ciągłość zachowań, okres czasu w jakim zajmował się sprzedażą narkotyków, oraz ich ilość.

Jako okoliczność obciążającą wobec K. Ł. (1) Sąd wziął także pod uwagę fakt, że oskarżony był już w przeszłości karany za przestępstwo podobne.

Wymierzając oskarżonemu K. Ł. (1) karę łączną 10 lat pozbawienia wolności Sąd zastosował zasadę kumulacji, albowiem pomiędzy czynami, za które oskarżony K. Ł. (1) został skazany niniejszym wyrokiem nie ma żadnego związku podmiotowo-przedmiotowego. Zachowanie oskarżonego godziło w szereg różnych dóbr chronionych prawem, a czyny były popełnione w innych okresach czasu.

Orzeczonej karze łącznej 10 lat pozbawienia wolności w pełni realizuje swoje funkcje i podsumowuje przestępcze zachowania oskarżonego prezentowane w przedziale czasu od sierpnia 2010 roku do września 2011 roku.

Na poczet kary łącznej pozbawienia wolności Sąd zaliczył oskarżonemu okres jego rzeczywistego pozbawienia wolności do tej sprawy od 21 września 2011 roku do 25 kwietnia 2014 roku, w myśl art. 63 § 1 k.k.

Na podstawie art. 46§1 Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego S. S. (1) żadaną przez niego (k. 402 i k. 594) kwotę zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, uznając, że wobec rozmiaru krzywdy fizycznej i cierpienia jakie spowodował mu oskarżony, żądana kwota nie jest wygórowana.

Na podstawie art. 45§ 1 kk Sąd orzekł przepadek równowartości korzyści majątkowej osiągniętej ze sprzedaży narkotyków, która, biorąc pod uwagę ilość sprzedanych narkotyków oraz otrzymaną na nie cenę wyniosła 800 zł.

Na podstawie art. 633 kpk w zw. z art. 627 kpk Sąd obciążył K. Ł. (1) częścią poniesionych przez Skarb Państwa wydatków w kwocie 5000 zł. Należy zauważyć, że oskarżony, uznany za winnego w toczącym się postępowaniu, jest młodą i zdrową osobą, zaś koszty postępowania które spowodowane zostało również przez zachowanie oskarżonego znacznie przekraczają kwotę, którą Sąd uznał za możliwą do zapłaty przez oskarżonego. Sąd również obciążył oskarżonego opłatą, z uwagi na skazanie go na karę łączną 10 lat pozbawienia wolności.